

Krajowa lista wyborcza

Na podstawie art. 48 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. — Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji, na lata 1989—1993 (Dz. U. nr 19, poz. 102) Państwowa Komisja Wyborcza podaje do wiadomości dane o kandydatach na posłów wybieranych z krajowej listy wyborczej:

1. **BAKA WLADYSŁAW**, lat 53, profesor ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego, Komitet Centralny PZPR — sekretarz, Rada Główna PTE — członek, zam. Warszawa — Śródmieście.
2. **BARCIBOWSKI KAZIMIERZ**, lat 62, ekonomista, Rada Państwa — zastępca przewodniczącego, naczelna rada spółdzielcza — przewodniczący, zam. Warszawa — Śródmieście.
3. **CIOSEK STANISŁAW JÓZEF**, lat 50, ekonomista, Komitet Centralny PZPR — sekretarz, Rada Krajowa PRON — sekretarz generalny, zam. Warszawa—Mokotów.
4. **CZYREK JÓZEF**, lat 61, ekonomista, Komitet Centralny PZPR — sekretarz, Rada

Krajowa PRON — wiceprzewodniczący, zam. Warszawa — Śródmieście.
5. **GWIZD WIESŁAW**, lat 55, pedagog, Zarząd Krajowy Polskiego Związku Katolicko-Spółczesnego — prezes, zam. w Katowicach.
6. **JAKUBOWSKI MIECZYSLAW ALEKSANDER**, lat 55, ekonomista, rzemieślnik, Centralny Komitet SD — wiceprzewodniczący, zam. Warszawa — Śródmieście.

ciąg dalszy na str. 2

Kandydaci do Senatu i Sejmu

Komisje Wyborcze — okręgowe i wojewódzkie — na swoich plenarnych posiedzeniach sporządziły alfabetyczne spisy kandydatów z woj. białostockiego do poszczególnych mandatów poselskich i senatorskich. Listę kandydatów ubiegających się o miejsca w Senacie i Sejmie publikujemy w wersji podanej przez komisje.

Wykaz kandydatów z województwa łomżyńskiego i suwalskiego, zamieściliśmy w sobotnim numerze „Gazety”.
BIAŁOSTOCKIE KANDYDACI DO SENATU
MIROSLAW CYBUŁKO — lat 56, lekarz, Wojewódzki Szpital Zespolony w Białymstoku, zam. w Białymstoku;
SOKRAT JANOWICZ — lat 53, literat, zam. w Białymstoku;
MIECZYSLAW KAZIMIERZ JANUSZEWSKI — lat 41, lekarz weterynarii, Urząd Gminy w Juchnowcu Dolnym,

zam. w Hryniewiecach gm. Juchnowiec Dolny;
ANDRZEJ STANISŁAW KALICINSKI — lat 67, nauczyciel akademicki, Akademia Medyczna w Białymstoku, zam. w Białymstoku — „K.O. „Solidarność”;
WITOLD KARCZEWSKI — lat 36, inżynier rolnik, Międzywojewódzka Federacja Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa w Białymstoku, zam. w Baciutach Kolonii, gmina Turośń Kościelna;
ZBIGNIEW KAZIMIERZ LOPIANECKI — lat 51, inżynier transportu samochodowego, zam. w Białymstoku.

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 113 (11 716) Białystok—Łomża—Suwałki, poniedziałek, 15 V 1989 r. Wydanie 1 Cena 25 zł

Mariaż handlowców z producentami

Druga młodość siemiatyckich szewców

Trzysta tysięcy dodatkowych par butów trafi każdego roku przez pięć kolejnych lat na rynek białostocki. To zobowiązanie wobec miejscowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego podjęła załoga Siemiatyckich Zakładów Obuwia, oczywiście na zasadzie za coś. Żeby wyprodukować dodatkowo taką ilość kozaków, członków czy sandałów, trzeba było na czymś zaoszczędzić. Najlepiej kupić zachodnie maszyny. Tylko za co? Własnych dolarów brakowało, zaś kupione na czarnym rynku sięgały czterech tysięcy złotych z pomocą przyszło WPHW w Białymstoku. Za ich staraniem Minister Rynku Wewnętrznego

nas oznaczał ogromny skok w rozwoju — stwierdza zastępca dyrektora SZO Henryk Kurowski. Sądząc, że możemy to porównać z samopoczuciem kierowcy, który przejeżdżał się z syrenki do toyoty. Dotychczasowa linia produkcyjna będzie zamieniona na technologiczny krag. Nowoczesny system pozwoli na wyprodukowanie w ciągu jednej zmiany sześciuset par obuwia przez 8 osób, a nie — jak dotychczas — przez 35. Siemiatyckich szewców znanymi niemal wyłącznie jako producentów sandałów. Teraz opracowano nowe wzory obuwia służącego na każdą porę roku. Technologiczna rewolucja pozwoli na ich wytwarzanie.

Co zaś z materiałami, zwłaszcza skórami? Skąd je pozyskać? — Jeśli chodzi o dodatkowe źródło skór rozmawiamy z

ciąg dalszy na str. 4

F. Cossiga zakończył wizytę w Polsce

G. Andreotti doktorem h. c. UW

13 bm. prezydent Republiki Włoskiej Francesco Cossiga zakończył 4-dniową, oficjalną wizytę w naszym kraju. Na warszawskim lotnisku gościa pożegnał przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski.

*

13 bm. w Sali Złotej Pałacu Kazimierzowskiemu odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego Giulio Andreottiemu — wybitnemu męzowi stanu, ministrowi Spraw Zagranicznych Republiki Włoskiej. Jest on wybitnym specjalistą w dziedzinie prawa, religioznawstwa i filologii klasycznej, założycielem oraz przewodniczącym Ośrodka Badań nad Twórczością Cicerona.

Jest to już drugi jego doktorat honoris causa polskiej uczelni: tytuł ten nadał mu w 1984 r. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

(PAP)

M. Nemeth w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, Mieczysława F. Rakowskiego, przybywa do naszego kraju z przyjacielską roboczą wizytą premier rządu Węgierskiej Republiki Ludowej Miklos Nemeth.

W elckich Zakładach Mięsnych Trwa strajk okupacyjny

Jak już informowałem, w elckich Zakładach Mięsnych trwa strajk okupacyjny. Sytuacja jest o tyle dramatyczna, że zakłady to główny dostawca mięsa i wędlin do wszystkich miast w woj. suwalskim. Skutki tego można było obserwować w kolejkach przed sklepami mięsnymi w sobotę, kiedy usiłowano zrobić zakupy na uroczystości związane z pierwszą komunią w roku. Jak wiadomo uroczystość ma swoje tradycje, gromadzi bardzo wiele osób, które trzeba czymś nakarmić. Komitet strajkowy, tym razem już w bezpośrednich rozmowach (teleks ten nadaje z Elku) w dalszym ciągu nie udziela jakiegokolwiek ustępstwa.

ciąg dalszy na str. 2

Święto Ludowe Wśród wiosennej zieleni

Tradycyjnym zwyczajem w całym kraju obchodzone wczoraj Święto Ludowe. Zawierał się w nim hołd dla rolniczego trudu, dla całej polskiej wsi oraz dla tych wszystkich, którzy swoją pracą i wiedzą wspierają rolników. Centralne uroczystości Święta Ludowego odbyły się w Opolu.

Poniżej relacje z obchodów w naszym regionie.

BIAŁOSTOCKIE

Pod zielonymi sztandarami, wśród wiosennej zieleni zgromadzili się uczestnicy Święta Ludowego w Pogorzalkach, głównie rolnicy, ale też mieszkańcy pobliskiego Białegostoku. O godz. 12, na placu przed Domem Kultury, rozpoczął się wiec, w którym uczestniczyli również: wiceprezes NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Szlachetkowski, członek Prezydium, sekretarz CK SD — Józef Szawiec, I sekretarz KW PZPR — Włodzisław Kolodziej, prezes WK ZSL — Ryszard Niewiński, przewodniczący WK SD — Jerzy Slezak, przewodniczący RW PRON — Piotr Boroń, przewodniczący WRN — Marian Gała.

Poniżej relacje z obchodów w naszym regionie.

Przez GK ZSL w Dobrymiewie — Jerzy Cybulski przypomniał tradycje Święta, wyrosłego z dzieł walki chłopów o niepodległość Polski, sprawiedliwość społeczną i godne miejsce tej klasy we własnej ojczyźnie. Następnie

ciąg dalszy na str. 2

ME w ludo M. Roszkowska brązową medalistką

Malgorzata Roszkowska z białostockiej Gwardii wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Europy w Judo w wadze 48 kg wraz z Marjo Vilhoj (Finlandia). Złoty medal przypadł Cecilie Nowak (Francja), a srebrny — Karin Briggs (W. Brytania). Wicemistrzostwo Europy w kategorii open zdobyła Polka Beata Maksymow. Obšerny serwis sportowy na stronie 6.



Za kul'sami

Dzisiaj wchodzimy w czwarty dzień III Ogólnopolskich Spotkań Teatrów Lalek w Białymstoku. Chętnie skorzystam z prawa pomijania mniej interesujących przypadków i zajmę się krótkim omówieniem nie tyle zdarzeń artystycznych, co raczej tego, co dzieje się za kul'sami.

Organizatorzy utworzyli na czas przeglądu dwa kluby o charakterze ekskluzywnym (wpuszczani są jedynie goście i uczestnicy OSTL). Jeden z nich został zlokalizowany w kawiarni „Fama” i nazwany — od upodobań i temperamentu jego bywalców — „Klubem szalonych”, drugi — umiejscowiony w sali WDK „Budowlani” — „Klubem dla spokojnych” (tam się po prostu nie wykręca poza dyskusję bardzo serio i bardzo na temat).

W drodze na białostocki przegląd znajdują się dwaj dyrektorzy festiwalu z Francji i Jugosławii, którzy powiększą grono znawców i obserwatorów.

Spotkania scen lalkowych z całego kraju, miały dotąd charakter

ciąg dalszy na str. 4

Taneczna gala

DWADZIEŚCIA par klasy „S” i „A” oraz junior z Bratysławy (Czechosłowacja), Hamburga (RFN), Kowna (Litwa), Tallina (Estonia) i Wilna (Litwa) oraz Wrocławia i Białegostoku (kluby „Feniks”, „Kadry” i „Rytm”) ubiegało się o zwycięstwo w dwudniowym (sobota i niedziela, 13 i 14 maja) jubileuszowym, piętnastym turnieju tańca towarzyskiego o puchar rektora Politechniki Białostockiej. Impreza połączona została z 15-leciem studentów klubu „Feniks” przy tejże uczelni i 10-leciem Białostockiego Ośrodka Taneczno-kierowanego od początku przez Karola Pożarskiego.

Najwyższy poziom zaprezentowały w sobotę ekipy z Tallina i Hamburga (najliczniejsza). Doskonale przygotowane, pięknie prezentujące w efektownych strojach (zwracała uwagę biała sukienka Michaelli Gór z RFN), o wysokich umiejętnościach. Były praktycznie poza konkurencją. Rywalizowali z nimi jedynie Tomasz Kalużny — Dorota Okoń z białostockiego „Kadryla”. Pozostałe pary stanowiły jedynie tło. Spory zawód sprawiła natomiast ekipa z Kowna, skąd zawsze przyjeżdżały zespoły na wysokim i

wyrównanym poziomie. W grupie juniorów rodzeństwo Adam i Urszula Obuchowiczowie z białostockiego „Rytmu” już tylko niewiele dzieli od awansu do wyższych klas tanecznych. Od pierwszego wejścia na parkiet — sympatycznie widzów (szczególnie młodzież) zyskali Ingo Höhn — Bianca Heideke z Hamburga, zwyciężając w plebiscycie publiczności na najpiękniejszą parę. W nagrodę uzyskali puchar, który uformował kandydat na posła Janusza Szumak. Poprosił też Bianca Heideke do walca wiedeńskiego. I zatańczyli...
ciąg dalszy na str. 4



Duże Fiaty poszły w cenę

Święto Ludowe, liczne uroczystości rodzinne i mecz Jagiellonii sprawiły, że frekwencja na wczorajszej giełdzie była nieco mniejsza niż zwykle. Sporym zaskoczeniem był znaczący wzrost cen jeśli chodzi o Fiaty 1500. Przyczyna jest prosta: dostawy na rynek nowych pojazdów nie są zbyt duże, popyt jest spory, a komfort jazdy bez porównania

ciąg dalszy na str. 4

Juvenalia '89

Formalności stało się zażość i w sobotę po południu u progu stołówki w miasteczku akademickim przy ul. Zwierzynieckiej wiceprezydent Białegostoku — ANDRZEJ LEW-CZUK wręczył uroczyste studenckie braci klucze do gro-

No i zaczęły się harce oraz swawole. Clou soboty stanowił mecz piłkarski ZOMO kontra Pomarańczowa Alternatywa, która uległa „niebieskim” w zielonych strojach „tylko” 4:6. Ale nie to — więcej sportowej przyjaźni zostały zadziergnięte. Były dyskoteki, projekcje wideo i nie tylko, działało kasyno gry, przez miasto prze-

maszerował korowód, nie zapomniano o bluesie i rocku. Tłumy walczyły na bal erotyczny. Pomarańczowa Alternatywa „zdobyła Bastylię”. I tylko niedzielne rozgrywki sportowe przebiegały cicho i bez rozgłosu, jakby tak więcej underground, ale po dwóch szaleńczych dniach... Nie ma się co dziwić.

Dziś wszystko wróciło do normy. Znow kolokwium, sesja na nosie i te okrutne zaliczenia! — Ale cośmy się wybawili — to nasze! — mówią entuzjaści.

Białystok w rękach żaków

Jerwermiem superhitów, które pamięta się przez całe życie, ale to, co się działo w ciągu tych trzech dni, zostanie w pamięci co najmniej rok. Jednym słowem wcale nie było źle. Jakby opinia, że białostocka studenteria nie chce, nie umie i nie zamierza robić poza kuciem i akademickimi prywatkami z hasłem przewodnim — „szukam męża, zaraz wracam”, stawała się powoli, ale wyraźnie nieaktualna. Pora na weryfikację. I o to właśnie chodzi.

T. KALINOWSKI

Bogactwo natury wymaga ochrony

— Mniej pompy i sztampy. Skończyć z tym. To już nie te czasy. Wyjdźmy z obramienia w plener — nawoływał Krzysztof Wolfram w trakcie swego wystąpienia podczas niedzielnego, 14 bm. obrad IX Wojewódzkiego Zjazdu PTTK w Białymstoku. Było to jedno z najważniejszych przemówień Dyskutanckiego obszernie

przedstawił co już konkretnie zrobiono w dziedzinie wieloletniej w życie idei „Zielonych pól Polski”. PTTK zostało przejęte do Europejskiej Federacji Parków Narodowych, która w całości popiera koncepcję „Zielonych pól”. Do Parlamentu Europejskiego z

ciąg dalszy na str. 2

Jutro w „Gazecie”

To, że w Polsce trzeba ekonomii pozbawić sentymentów, wie naby każde dziecko, lecz wciąż pobożne życzenia mieszają się z twardymi realiami, a

NIEDOPRAWIONY COCKTAIL

Jaki się z tego uzyskuje, nikomu już chyba nie smakuje. Jeśli kwaternistrz, oficer gospodarczy czy finansowy dwa razy pod rząd nie bierze urlopu, tłumacząc się nieważnością pracy, to należy podać ich do kontroli, bo coś tam nie jest w porządku. Taką receptę na unikanie większych nadzór przekazał przed laty pewien pułkownik swemu ministrowi. Rade te

TRZEBA BRĄC URLOPI!

I dziś polecamy każdemu dyrektorowi, księgowemu, zaopatrzeniowcowi, szefowi produkcji. Warto!

Kamera lubi utrzymywać o co piękne lub sławne. Nasi rodacy z Litwy mają w tej chwili okazję wędrować wraz z nią śladami Mickiewicza. Objechała wszystkie miejsca, na których stawał stóp wielki Adam, dopóki nie opuścił kraju lat dziesięć i młodości. Wszak

FOTOGRAFIA — MOJA ROMANTYKA

— powiedziała nam Bronisława Kondratowicz, od lat współpracująca z wileńskim „Czerwonym Sztandarem”.



Kolekcję butów przygotowanych do produkcji na nowoczesnych zachodnich maszynach prezentuje Ewa Derewińska.

Jan Sadowski pracuje w tej chwili przy tradycyjnej taśmie. W październiku tego roku w Siemiatyckich Zakładach Obuwia będzie wprowadzony nowoczesny montaż.

Fot.: Zdzisław Zaremba

pogoda

DZIS — zachmurzenie małe, okresami umiarkowanie. Temperatura maksymalna 20—22 st. C, minimalna 8—10 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zachodnich.

JUTRO — słonecznie, ciepło.

IMIENINY — Zofia, Nadzieja, Berty.

W obiektywie „GW”

Wkrótce Dni Muzyki Cerkiewnej

25 maja rozpoczyna się kolejny VIII Ogólnopolski Dni Muzyki Cerkiewnej. Festiwal, jak co roku, odbywać się będzie w Soborze św. Trójcy w Hajnowce.

Oprócz chóru gospodarzy, usłyszymy także zespoły z innych miast Polski oraz zaproszonych na przesłuchania gości z zagranicy. Powstała się m.in.: Chór Wyższego Prawosławnego Seminarium Duchownego przy klasztorze św. Onufrego w Jabłecznej, Krakowski Chór Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Chór Duszpasterstwa Akademickiego z Wrocławia, zespoły z Warszawy, Słupska, Bydgoszczy i Białegostoku, a także: Męski Zespół Wokalny Muzyki Rosyjskiej z Moskwy, Kameralny Chór „Orowela” z Gruzji, Męski Zespół Kameralny „Filipopolis” z Płowid (Bułgaria).

Tegoroczne przesłuchania otworzy ubiegłoroczny laureat — Kameralny Chór Męski „Drewniurusskij Raspiw” z Moskwy. Chórysty dyrygent Anatolij Grindienki wystąpią — 25 maja o godz. 20 w Państwowej Filharmonii w Białymstoku. W tym samym miejscu — 28 maja o godz. 17 — zaplanowano koncert zamykający festiwal. Bilety na oba wieczory można nabyć w Wojewódzkim Domu Kultury przy ul. Kilińskiego 8 w Białymstoku oraz w Hajnowskim Domu Kultury. (olp)

Utworzono spółkę „ESPERO”

W sobotę, 13 maja odbyło się w Białymstoku wyjazdowe posiedzenie Rady Fundacji im. Ludwika Zamenhofa. Celem Fundacji jest wybudowanie kompleksu obiektów spełniających funkcję międzynarodowego ośrodka studiów i promocji języka stworzonego przez słynnego białostoczianina — dr. Ludwika Zamenhofa.

Uczestniczący w obradach: przewodniczący Polskiego Związku Esperantystów — dr. Roman Dobrzyński i wiceprzewodniczący Andrzej Petypa, dyrektor Fundacji — Ewa Siurkowska i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Studenckich Kół Esperantycznych — Jarosław Parzyński, mówili o potrzebie reprezentacji środowisk esperantycznych w nowym Sejmie i Senacie. Pełne poparcie wyrażone zostało dla inicjatywy budowy Centrum Zamenhofa — Marszałka Sejmu Romana Mielonowskiego oraz kandydującego na posła do Sejmu — Jerzego Wiktora Słazaka.

W trakcie posiedzenia przedstawione zostały działania na rzecz intensyfikowania zbiórki funduszy na budowę przyszłego Centrum oraz informacje na ten temat przewodniczącego Światowego Związku Esperanta (EUA) — prof. Humphreya Tomkinsa.

Ważnym tematem spotkania były uzgodnienia w sprawie utworzenia spółki „Białostockie Centrum Usług Kongresowo-Hotelarskich i Turystycznych „ESPERO”. Wśród udziałowców mają być niektóre instytucje i urzędy oraz jedno z warszawskich, spółdzielczych biur podróży. Dzięki temu przedsięwzięciu mogą ulec przyspieszeniu możliwości wybudowania hotelu „ESPERO” — obiektu wchodzącego w skład kompleksu urbanistyczno-architektonicznego, znanego pod nazwą „Centrum Esperanta im. L. Zamenhofa w Białymstoku”. (m-l)

„Dziesiątka” występuje w Kijowie

Od niedzieli, 14 maja zespół artystyczny „Dziesiątka” istnieje przy Wojskowym Rejonowym Zarządzie Kwaterunkowo-Budowlanym w Białymstoku, nagrodzony podczas niedawnego festiwalu piosenki radzieckiej w ramach Warszawskiego Okręgu Wojskowego, na zaproszenie zaprzyjaźnionej grupy wokalo-muzycznej „Witit”, przebywającej w stolicy Ukrainy — Kijowie.

W programie pobytu, który potrwa do 21 maja, przewidziano liczne wspólne koncerty i nagrania. Grupa „Witit” opiekują się Młodzieżowe Centrum Kultury w Kijowie i Telewizja Ukrainka. Wyjazd do Kijowa jest rewizją. „Dziesiątka” bowiem w lutym br. gościła zespół „Witit” w siedzibie. Pobyt na Ukrainie wykorzystany zostanie na ustalenie zasad i form współpracy w ciągu najbliższych lat.

Dodajmy tu, że występ „Dziesiątka” będzie jedną z atrakcji tegorocznych Świąt „Gazety Współczesnej” i „Dni Białosk Podlaskiego” w niedzielę, 28 maja. (h)

W Gródku — jubileuszowo

W radosnym nastroju, z odświeżającymi akcentami, obchodzili w ub. sobotę, jubileusz 35-lecia działalności artystycznej zespół chóralny z Gródku. W wieczornej uroczystości uczestniczyli wszyscy, którzy od lat wspierają rozwój zespołu, który już od lat ma pewne miejsce w pejzażu kultury.

Założycielką i kierowniczką chóru Nina Muszyńska miała więc uzasadnione powody do dumy. Dala temu wyraz na sobotnim jubileuszowym koncercie.

Z okazji pięknego jubileuszu, życzymy zespołowi następnego — z nie mniejszym dorobkiem i jeszcze większą sympatią publiczności. (m-l)

Biorąco natury wymaga ochrony

Cląg dalszy ze str. 1

stanie skierowany wniosek o konwersję naszego zadłużenia z przeznaczeniem uzyskanych z drogi funduszy na ochronę środowiska. Bagna Biebrza skierowane zostaną do światowego dziedzictwa przyrody. Na terenie „Zielonych Polak” ograniczyć się wycięcie lasów do tzw. etatu czyli mniej o 170 tys. m. sześć. Towarzystwo wyrażało też swój zdecydowany sprzeciw wobec projektu zabudowy półwyspu Szeroki Ostrów na jeziorze Śniardwy.

O dorobku i poczynaniach PTTK na Białostocczyźnie mówił prezes ustępującego ZW — Janusz Kochan wskazyując na wiele inicjatyw w dziedzinie turystyki, krajoznawstwa i ochrony środowiska, imprez na rzecz osiedli, seniorów, rekreacji rodzin. Wysoko działalność PTTK w dziedzinie edukacji ekologicznej oraz rozwoju rekreacji oświaty i rozrywki. Wzrost liczby członków RW PRON — PTTK Białostok. Podobnie wyso-

łącznie przedstawili sekretarz generalny PTTK — Józef Łysio. Nie brakło akcentów krytycznych. Z oburzeniem mówiono o wycinaniu lasów wokół Białegostoku, zwłaszcza w Parku Krajoznawczym, który w przyszłości ma być Parkiem Narodowym.

Przyjęty został program działań na lata 1989–92. W tajnym głosowaniu dokonano wyboru Zarządu Województwa, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej i Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego. Funkcję prezesa ZW powierzono ponownie Januszowi Kochanowi. Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej został Mieczysław Walczak, a przewodniczącym Wojewódzkiego Sądu Koleżeńskiego — Krystyna Kowalewska.

Na Krajowym Zjeździe PTTK, który odbędzie się jesienią br., woj. białostockie reprezentować będą: Janusz Kochan, Maria Maranda, Kazimierz Martynow, Halina Mankiewicz i Stanisław Kujański. (h)

Wojewódzka impreza chłopska święta w Pogorzałkach otrzymała bogatą oprawę artystyczną i rozrywkową. Na estradzie występowali „Narwianie” i „Kurpie Zielone”. W przerwach między popisami zespołów folklorystycznych prezentowali się kandydaci na senatorów: Mirosław Cybulko i Marian Szamatowicz oraz kandydaci na posłów: Jan Piwnik, Mirosław Surowiec, Piotr Michalczyk, Jerzy Słazak i Adam Babul.

W godzinach porannych przedstawiciele władz partii chłopskiej złożyli wieniec przed tablicą upamiętniającą 90-lecie powstania zorganizowanego ruchu ludowego, na frontonie smaczu ZSL w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza.

Z tego też miejsca ruszył wyścig lokalski o puchar prezesa WK. (lk)

Przejazd grupy jeźdźców z zaprzęgami lokalskimi z Koziech. Dzięki jej gospodarstwu w gminie będzie miało

Podczas uroczystości Świąt Ludowych przekazano z użytku centralne telefonizacji z Koziech. Dzięki jej gospodarstwu w gminie będzie miało

Podczas uroczystości Świąt Ludowych przekazano z użytku centralne telefonizacji z Koziech. Dzięki jej gospodarstwu w gminie będzie miało

Krajowa lista wyborcza.

Trwa strajk okupacyjny

Cląg dalszy ze str. 1

przewodniczący, zam. Warszawa — Żoliborz.

7. JÓZWIAK JERZY, lat 52, prawnik, Centralny Komitet SD — przewodniczący, zam. Warszawa — Mokotów.

8. KABAT MAREK RO-

MUALD, lat 58, filolog, Zarząd Główny — Stowarzyszenia „PAX” — sekretarz, zam. Warszawa — Żoliborz.

9. KACZMAREK JAN, lat 69, profesor nauk technicznych, PAN — kierownik zakładu, NOT — prezes, zam. Warszawa — Śródmieście.

10. KANIA STANISŁAW, lat 62, ekonomista, Komisja Spraw Samorządowych Sejmu — przewodniczący, zam. Warszawa — Śródmieście.

11. KAWALEROWICZ JERZY, lat 67, reżyser filmowy, Zespoły Polskich Producentów Filmowych — kierownik artystyczny, zam. Warszawa — Mokotów.

12. KISZCZAK CZESŁAW, lat 64, żołnierz zawodowy, minister Spraw Wewnętrznych, zam. Warszawa — Mokotów.

13. KOMENDER ZENON, lat 66, publicysta, Rada Państwa — zastępca przewodniczącego, Zarząd Główny Stowarzyszenia „PAX” — przewodniczący, zam. Warszawa — Mokotów.

14. KOWALCZYK ZOFIA, lat 44, rolniczka, własne gospodarstwo rolne, zam. wsi Budy Grzyby, woj. skierniewickie.

15. KOZAKIEWICZ MIKOŁAJ, lat 64, profesor socjologii oświaty, PAN, zam. Warszawa — Żoliborz.

16. KRÓLEWSKI BOGDAN, lat 45, inżynier rolnik, ekonomista, Naczelny Komitet ZSL — sekretarz, zam. Warszawa — Mokotów.

17. LEYK WIKTOR MAREK, lat 38, dziennikarz, Zarząd Krajowy UChS — wiceprezes, zam. Warszawa — Śródmieście.

18. LECZNAKOWICZ ELŻBIETA, lat 42, pedagog, Zarząd Główny Ligi Kobiet Polskich — przewodnicząca, zam. Kraków — Krowdza.

19. LUDWICZAK DOMINIK, lat 49, rolnik, własne gospodarstwo rolne, Naczelny Komitet ZSL — wiceprezes, zam. wsi Trzebaw, woj. poznański.

20. MACISZEWSKI JAREMA, lat 59, profesor historii — Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Nauk Społecznych — rektor, zam. Warszawa — Śródmieście.

21. MAKSYMIAK JANUSZ, lat 42, inżynier rolnik, własne gospodarstwo rolne, Rada Główna KZRKiOR — przewodniczący, zam. w Oleśnicy, woj. wrocławskie.

22. MALINOWSKI ROMAN, lat 54, ekonomista, Naczelny Komitet ZSL — prezes, marszałek Sejmu, zam. Warszawa — Śródmieście.

23. MIEŁOCH JAN, lat 59, ekonomista, Zjednoczone Zespoły Gospodarcze — dyrektor, zam. Warszawa — Mokotów.

24. MIODOWICZ ALFRED, lat 60, hutnik, OPZZ — przewodniczący, zam. Warszawa — Mokotów.

25. MORAWSKI KAZIMIERZ, lat 60, dziennikarz — publicysta, Zarząd Krajowy UChS — prezes, Rada Państwa — członek, zam. Warszawa — Mokotów.

26. OLESIAK KAZIMIERZ, lat 52, ekonomista — wiceprezes Rady Ministrów, minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, zam. Warszawa — Mokotów.

27. RAKOWSKI MIECISŁAW FRANCISZEK, lat 63, historyk, prezes Rady Ministrów, zam. Warszawa — Śródmieście.

28. SIWICKI FLORIAN, lat 64, żołnierz zawodowy, minister Obrony Narodowej, zam. Warszawa — Mokotów.

29. SZAWIEC JÓZEF, lat 41, administratywiści, Centralny Komitet SD — sekretarz, zam. w Białymstoku.

30. SZELACHOWSKI TADEUSZ, lat 57, lekarz medycyny, Rada Państwa — zastępca przewodniczącego, Naczelny Komitet ZSL — wiceprezes, zam. Warszawa — Śródmieście.

31. SZURMIEJ SZYMON, lat 66, reżyser-aktor, Państwowy Teatr Żydowski w Warszawie, zam. Warszawa — Praga Południe.

32. SZYMANSKI EDWARD, lat 53, ekonomista, Komitet Centralny PZPR — kierownik wydziału — sekretarz Komisji Organów Przedstawicielskich, zam. Warszawa — Mokotów.

33. SZYMANSKI WŁADYSŁAW, lat 48, ekonomista, SPGIS — pracownik naukowy, Rada Państwa — członek, zam. Warszawa — Mokotów.

34. SŁIWIŃSKI STANISŁAW, lat 51, inżynier rolnik, ekonomista, Naczelny Komitet ZSL — sekretarz, zam. Warszawa — Śródmieście.

35. ZIELIŃSKI ADAM, lat 58, profesor nauk prawnych, Naczelny Sąd Administracyjny — prezes, Zrzeszenie Prawników Polskich — prezes, zam. Warszawa — Ochota.

przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej

Alfons Klafkowski

Cląg dalszy ze str. 1

końców informacji. Przewodniczący komitetu strajkowego — Jan Władysław zdecydowanie odmówił udzielenia informacji dla „Gazety”. Spotkaniem też publicznie, z zarzutem fałszowania prawdy. Rzecz dotyczy niepodania w sobotniej informacji zamieszczonej w „Gazecie” faktu, że — według komitetu strajkowego — dyrektor zakładu nie był w stanie podjąć rozmów z powodu upojenia alkoholowego.

Do tego faktu jeszcze powrócimy. Teraz aktualna sytuacja. Ponieważ komitet strajkowy odmawia rozmów, zdany jestem tylko na informacje dyrektora zakładów — Mieczysława Dołgoszeja oraz to co zdołam wyciągnąć z komunikatów.

Lista postulatów jest następująca:

• wyrównanie płac do średniej krajowej;

• trzykrotna płaca średniej krajowej za pracę w wolne soboty i niedziele, płatne na rachunku w terminie 2 dni;

• przeniesienie na podwyżki pracowników funduszy wypracowanego przez zakłady oraz wprowadzenie dodatkowych inwestycji dających zysk przedsiębiorstwu;

• zniesienie zbędnych dubiujących się etatów;

• opracowanie regulaminu premiów ekspozytów;

• prowadzenie dotowania budowy ośrodka w Ślężkach i skierowanie tych pieniędzy na budowę stópki i przedziału;

• przesunięcie przesłuchania remontowego na sierpień;

• właściwy stosunek i poszanowanie godności osobistej robotników;

• zapłata średniej akordowej za okres strajku.

Tyle lista postulatów. Nie wszystkie one wydają się być do końca jasne, ale po prostu nie miałem żadnej szansy na ich uszczegółowienie. Strajkujący, a właściwie kierujący strajkiem, nie tylko nie udzielają jakichkolwiek wyja-

nień, ale też, pod presją uży-

cia siły, nie dopuścili do rozmów z kimkolwiek. Nie zos-

tałem oczywiście wypuszczone na teren zakładu. Stąd też znowu jestem skazany na in-

formację tylko z jednej reki. Oto wypowiedź dyrektora Mieczysława Dołgoszeja:

— Obecnie najważniejszy postulat komitetu strajkowego, to odwołanie mnie ze stanowiska. Zarzuca mi się, że byłem pijany i niezdolny do rozmów. Ponieważ komitet nie chce ze mną rozmawiać, minister upoważnił mojego zastępcę — Leszka Chreptowicza, do prowadzenia negocjacji. Komitet w dalszym ciągu nie chce podjąć rozmów.

Obecnie w zakładzie jest 240 ton mięsa, któremu grozi zżarowanie. To mięso musi być przerobione, nie ma natomiast mowy o przewiezieniu go do innych miast. Mięso tego nie wytrzyma. Ponadto znajduje się na terenie zakładu 1200 żywych świń i 180 sztuk bydła. Mam zapewnić, że trzoda i bydło są karmione i pojone, są jednak upadki. Potwierdzam raz jeszcze — w każdej chwili byłem zdolny do prowadzenia rozmów!

Dyrektor Dołgoszej raz jeszcze zapewnił, że wyzywał do telefonu (w piątek) kogokolwiek z członków komitetu strajkowego. Nikt jednak z reporterem „Gazety” nie chciał rozmawiać. Przedstawiciele strajkującej załogi zaprzeczają temu — dyrektor nie pozwolił po nich na rozmowy, nikogo do telefonu nie wolał. Ja wiem swoje — już w piątek przedstawiciele komitetu strajkowego, anonimowo powołał się na zakon, przewodniczącego komitetu udzielania informacji prasie. Wczoraj, to jest w niedzielę, ponownie to utrzymam.

Obie strony, komitet strajkowy również, utrzymuje (pisemno do ministra), że sytuacja jest dramatyczna. A jednak strajk trwa.

Na koniec istotny moment dla „Gazety” i dla mnie samego. Stanąłem wczoraj przed publicznie sformułowanym zarzutem, że kłamie „Gazeta” i kłamie ja sam, ponieważ nie opublikowałem, że dyrektor zakładów nie był w stanie podjąć rozmów z powodu upojenia alkoholowego. Miałem to uczynić po rozmowie z anonimowym (!) człowiekiem, nie mającym żadnego dowodu na wiarygodność tej informacji. Nie uczyniłem tego, ponieważ jest jak stał się wykład „zastępcy problemu”. Bo pytanie brzmi — czy był w stanie prowadzić rozmowy, czy też nie. Z opinii lekarzy i wielu innych świadków (oczywiście spoza komitetu strajkowego) wynika, że mój. Ale — to nie jest najważniejsze. Ważne jest strajkujący akurat z tym dyrektorem rozmawiał nie chcą.

Taka opinia wydała lekarzom w piątek o godz. 15.55. W tej sytuacji muszę zadać jedno podstawowe pytanie: — Jeli lekarze nie potwierdzają, że strajkujący stanowiącego na spożycie alkoholu, jeżeli — sam to potwierdza — rozmowa telefoniczna wskazywała, że dyrektor jest absolutnie sprawny intelektualnie — to dlaczego komitet strajkowy nie podjął rozmów? Dlaczego nie rozmawiał z osobą upoważnioną przez ministra?

Na koniec — nie wierzę w beznadziejność strajkującej załogi, która patrzy na marnującą się majątek i spokojnie się opala w ciepłym słońcu — jak to można było ustąpić w kolejkach przed sklepami. Nie wierzę, by komitet strajkowy działał w złej wierze. Muszą być (to jest jedyne logiczne wytłumaczenie) jakieś istotne powody tego strajku. Jakże? Żal, że strajkujący nie chcą o tym mówić. Szkoda, że konflikt w jednym zakładzie odbija się musi na wszystkich. (stk)

Być może z tekstu wynika, że główny problem brzmi — czy dyrektor wypili, czy nie? Jest jak stał się wykład „zastępcy problemu”. Bo pytanie brzmi — czy był w stanie prowadzić rozmowy, czy też nie. Z opinii lekarzy i wielu innych świadków (oczywiście spoza komitetu strajkowego) wynika, że mój. Ale — to nie jest najważniejsze. Ważne jest strajkujący akurat z tym dyrektorem rozmawiał nie chcą.

Dziś mogę już podać fakty. Oto przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstawiciele komitetu strajkowego (anonim) stwierdził, że o-

tyż przedstaw

Terenowe, ale nie zagubione

Jak w każdym tak i w białostockim środowisku żyje się łatwo, nie ma peryferiów miasta. Bliżej tu do sklepu, bliżej do urzędu, na pocztę, do kina i przychodni. Wystarczy jednak pojechać na Dąbrowską lub na inne osiedle, aby uzmysłowić sobie wielość i wielkość kłopotów, problemów i zadań. Zle długi, niedostatek placówek handlowych i usługowych, szwankująca komunikacja...

WŁADYSŁAW MATOWICZ, znany działacz społeczny, nie ma więc wątpliwości co do potrzeby i znaczenia pracy partyjnej w poszczególnych dzielnicach i osiedlach. A że — będąc na emeryturze — jako pólutowy instruktor utrzymuje kontakt z Terenowymi Organizacjami Partyjnymi, zna ich warunki i możliwości działania, to ma w związku z tym wiele krytycznych uwag i trafnych wniosków. Uważa, że nowa sytuacja polityczna wymusza szybkie przejście od deklaracji do decyzji w sprawie uaktywnienia członków partii w miejscu ich zamieszkania. Zresztą — twierdzi — jest to zapisane w dokumentach partyjnych.

MAŁY DOPŁYW — WIĘKSZY ODPIYW

W kontekście tego stwierdzenia przypomina postawienie odfektu roku plenum Komitetu Miejskiego w Białymstoku, poświęconego właśnie działaniu członków partii w ich środowiskach. Wskazywał na takie punkty w uchwale, jak kierowanie do terenowych POP członków partii przechodzących w zakładach pracy na emeryturę oraz zawodowo czynnych w spółdzielniach mieszkaniowych, przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej, administracji państwowej i aparacie partyjnym; powoływanie komitetów osiedlowych PZPR i terenowych grup pracy partyjnej itp.

Niestety, z tych zapisów nie wyszło, zostały li tylko na papierze, aby — jak to w praktyce bywa — znów za jakiś czas powieścić je na kolejnym plenum.

Czas zaś sobie płynie, życie przemija, a wraz z tym przemija słabnąca TOP. Jeśli się jeszcze trzymają i są w jakimś stopniu widoczne, to tylko te, gdzie jest trochę ludzi, a zwłaszcza sekretarzy „na chodzie”. Na przykład na osiedlach Bema, Waryńskiego, Skorupach, Sienkiewicza, Piastów.

Konfrontując dane statystyczne sprzed dwóch lat z obecnym stanem. Należało wówczas do TOP 1500 osób i tyle podobno skupiają dzisiaj. Mam jednak obiektywne, bo jak też przyznaje Władysław Matowicz, znaczna ilość członków tych organizacji w ogóle nie uczestniczy w życiu partyjnym ze względu na podeszły wiek i zły stan zdrowia.

Czy tacy ludzie, w dodatku liczący w kółko skromne świadczenia socjalne, mają chęć na jakąś pracę społeczną? Naturalnie, że nie oni im ludziom, ale im trzeba pomagać. A praca społeczna nie jest dziś łatwa, żeby się w niej zaangażować, to trzeba mieć zdrowe nerwy. O tym, jak ciężko jest walczyć ze

zniechęcią, samopasaniem, biurokracją, niemożnością, mówili niedawno członkowie tych organizacji na spotkaniu z sekretarzem KM — Józefem Kowalczykiem. Przedstawiając im sytuację i postulaty ważne dla mieszkańców osiedla, lecz przedsiębiorstwa handlowe i komunalne, administracja budynków i miasta nie reagują na nie. Odpowiedź zwykle jest ta sama: wiecie towarzysze, jaka jest sytuacja. Oczywiście, w ten sposób najłatwiej się wymówić, zamiast tę sytuację polepszyć.

W kontekście wiele TOP nie ma nie tylko większego, ale i żadnego wpływu na warunki zamieszkania i życia w

— w związku z wyborami do Sejmu i Senatu — odwołujemy się do Terenowych Organizacji Partyjnych. To zrozumiałe, wyniki wyborów będą decydować się przede wszystkim tam, gdzie żyją wyborcy. Szczególnie pilne i ważne — jak zaznaczono — w Referacie Programowym na odbytych II Krajowej Konferencji Delegatów PZPR — jest zorganizowanie ludzi pracy w miejscu ich zamieszkania.

Jednakże praca TOP musi być stała, a nie kampanijna, trzeba ją widzieć i prowadzić długofalowo. Jaki jest bowiem

niach z zakładów pracy i instytucji do terenowych organizacji... Wydaje się, że niezbędne wyegzekwowanie patronatów zakładowych komitetów i organizacji nad organizacjami osiedlowymi. Adresaci są znani, jako że na każdym osiedlu odnależć można większe grupy mieszkańców — pracowników dominujących w Białymstoku przedsiębiorstw i branż.

Przed wszystkim jednak należałoby, w formie zadań, kierować do TOP członków partii zatrudnionych w administracji spółdzielczej i komunalnej. Sądzę, że właśnie do tych ludzi powinniśmy

trzeba — spotkania sekretarzy TOP. Weźmy przykład osiedla Piasta II, gdzie jest sześć organizacji skupiających 226 członków, ale w zasadzie rozproszonych i nie za bardzo widocznych w środowisku.

Uważam, że skoro podjęto uchwałę, to nie można dziwić zwlekać, ale idąc za przykładem innych miast np. Łodzi, należy przystąpić do stworzenia osiedlowych komitetów PZPR. Na początku w tych osiedlach, gdzie jest najwięcej zadań i są największe szanse rozwinięcia pracy społeczno-politycznej.

Takiego zdania jest też Władysław Matowicz. Potrzebna jest integracja i koordynacja i to nie tylko członków partii. Iu ludzi, mimo różnych instytucji i organów samorządowych przychodzą do swym, kłopotami do miejskiej instancji partyjnej? Dużo. O ileż dogodniej byłoby im załatwić swe osobiste i społeczne sprawy na miejscu. To stwarzałoby szanse na skuteczną więź ze społeczeństwem. Myślę, że komitet osiedlowy łatwiej też byłoby nawiązywać kontakty z zakładami pracy.

Ale czy te i inne usprawnienia zapewnią operatywność terenowych organizacji? Czy zaczęta być widoczna — o czym się myśli — terenowa grupa zadaniowa, nie jestem tego pewny. Moim zdaniem, na tak dużych osiedlach — równych średnim miastom — muszą istnieć wyposażone w etaty lub półetaty komórki organizacyjne. Nie zastąpią ich proponowane osiedlowe zespoły środowiskowe, o czym świadczy nieudana próba zwolnienia takiego na jednym z białostockich osiedli. Nie wystarczy też okresowe — gdy zachodzi po-

Przeżyłamy okres głębokich zmian i reform, na czele których stoi partia. Pragnie ona, aby te głębokie procesy poparło społeczeństwo. Niezbędne jest zatem tworzenie warunków do umocnienia każdej organizacji partyjnej w życiu codziennym ludności. A jak najlepiej zabiegać o społeczne poparcie? Przez uspołecznienie metod działania i ukierunkowanie ich na realne problemy osiedlowych społeczności. Czas zaś ku temu jest jak najbardziej odpowiedni.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Wśród ludzi — dla ludzi

osiedlach. Stąd też częste próby do instancji miejskiej o wsparcie i wyegzekwowanie słusznych starań i inicjatyw. Niestety, żeby załatwić jakąś sprawę, trzeba zdeptać buty. Na palcach można policzyć TOP, takie jak na Słonecznym Stoku, które mają siłę przebić i są rozumiane przez administrację.

Słabość terenowych organizacji przejawia się także w jej wąskim aktywie. To prawda, że członków partii można spotkać w komitetach osiedlowych, radach PRON, w kółkach ZBoWiD-u, ORM-u, w innych organizacjach społecznych. Jednakże są to zazwyczaj ci sami ludzie, starsi wiekiem, bo młodych, a także średnie pokolenie trudno namówić do współpracy.

PRZEKONAC NIEPRZEKONANYCH?

Nie bez powodu podjąłem dziś ten temat. Bo otóż znów

cel i sens uspołecznienia pracy partyjnej? Taki, aby partia zaznaczyła swą obecność wśród ludzi, żeby przez załatwianie dla mieszkańców istotnych spraw, zdobywała ich przychylność i poparcie dla swego programu.

Co więc robić. Jak przekonywać nieprzekonanych, trzymających się na emeryturze swych zakładów pracy (bo o czasu do czasu były chlebodawca czynu wspomnę, a nawet jeśli nie, to i tak wygodnie być przynależnym tam, gdzie niczego nie wymagają).

Widomo, że już nie czas nakazów. Niemniej dyscyplina w partii zobowiązuje. Trzeba więc na serio porozmawiać z uchylającymi się od jakichkolwiek zadań. Starzejące się organizacje wymagają kadrowego wzmocnienia. Bo jak długo jeszcze można liczyć na starą gwardię.

A gdy mowa o przeniesie-

Z soboty na niedzielę 27 i 28 maja

Rajko z Narwi zaprasza

★ WIELKA ZABAWA NIE TYLKO DLA MŁODYCH ★ SZUKAMY PARTNERÓW NA DOBRE I ZŁE ★ NARWIANSKIE SWATY PONOC „BEZ PUŁKI”... ★ Okazja: aukcja części zamiennych ★ Niedzielne ŚWIĘTO MŁODOŚCI z atrakcjami ★ Gospodarka domowa „ostatnie guziki”...

Tym razem w znowu z redakcją Natalią i niezawodnym „Swatem” — dyrektorem Kazimierzem Derkowskim, weszła grupa ambitnych organizatorów z NARWI. Jak nas zapewnia Jan Gryniwiczki sterujący Gminnym Ośrodkiem Kultury, może się okazać, iż narwiański RAJKO będzie miał więcej szczęścia w kojarzeniu par małżeńskich. Jak to sposoby wykorzystania w rajeniu czyli swatowaniu samotnych rolników i dziewczyn czekających na swego wybranka — okaże się na miejscu, w sobotę i niedzielę — 27 i 28 bm.

Warto wcześniej zgłosić swój przyjazd, łącząc się telefonicznie z jednym z trzech numerów w Narwi: 153 — Jan Gryniwiczki, 137 — Ala Milewska, 76 — Urząd Gminy, Ci, którzy nie zdążyli uprzedzić swego uczestnictwa, mogą przyjechać bezpośrednio w dniach imprezy.

Nie zdradzamy wszystkich przygotowywanych niespodzianek, aby tym większą przyjemność sprawić uczestnikom majowego spotkania w gościnym miasteczku nad Narwią. (Ag)

„Autoportre” Picassa za 47 mln dol.

Za 47,8 mln dol. sprzedano w Nowym Jorku, w Domu Aukcyjnym Sotheby, „autoportret” Pabla Picassa z 1901 r. obraz kupił w 1981 r. za 5,8 mln dol. Wendell Cherry, prezydent firmy „Humana Inc.”

Nazwiska obecnego nabywcy nie ujawniono. Licytacja trwała 10 min. i odbywała się przy użyciu telefonów.

Picasso nie pobił rekordu — należy on do Van Gogha, którego obraz „Iryszy” sprzedano w 1987 r. również w Nowym Jorku, za 53,9 mln dol.

Na aukcji sprzedano także za 24,2 mln dol. obraz Gauguina „Dawne czasy”. W kwietniu na aukcji w Londynie inny obraz Gauguina, „Dom pieśni”, sprzedano za 10,36 mln dol.

Spśród 77 obrazów wystawionych na aukcji, cena 44 przekroczyła milion dolarów. Na liście innych rekordzistów znalazły się obrazy Cezanne’a — „Dżban owoce na stole” — 11,6 mln dol., Renoira — „Młoda dziewczyna w kapeluszu z kwiatami” — 13,8 mln dol., Monet — „Alice Hoscheda w ogrodzie” — 8,8 mln dol.

Sprzedano także, za bardzo wysokie sumy, obrazy Warhola, Kandinskiego, Kokoschki, Redona, Delville’a. (P)

Znów na trasie

Ostatnie wydanie angielskiego czasopisma „New Musical Express” przynosi informacje, iż członkowie słynnej brytyjskiej grupy rockowej „The Rolling Stones” przyjęli ofertę w wysokości 70 mln dolarów złożoną przez kanadyjskiego menedżera Michaela Kohla zorganizowania jesiennego tournée z trasą koncertową po 60 miastach Stanów Zjednoczonych i Kanady. (PAP)



Na chwilę przed startem.



Taki doping jest dozwolony, a nawet wskazany... Fot. JAN ROZMARYNOWSKI

„Deszczowy chłopak” z numerem 16

KOLARZE wyglądają przed wyścigiem kolorowo, wesoło. Są spokojni, skupieni. Zielone drzewa wokół hotelu „Solec” w Warszawie jeszcze bardziej rozświetlają uczestników 42. Wyścigu Pokoju. W miarę jednak upływu czasu blagi nastrój mijał. Za godzinę nastąpi ostry start w Jankach za Warszawą do II etapu na trasie Warszawa—Łódź. Zawodnicy przechodzą w ręce masażystów, pobierają dodatkowe porcje pożywienia bo zapowiadają się zła pogoda.

Kolarzem w biało-czerwonym dresie z numerem „16” jest Cezary Zamana z elckiego PRIM, debiutant tegorocznej wyścigu. Po krótkim powitaniu zapytał dlaczego został nazwany „deszczowym chłopcem”.

— Bo wszystkie swoje największe sukcesy odniosłem w deszczu i bardzo lubię startować gdy pada i jest zimno.

— A filika nawierzchnia? Pan się jej nie boi, choć wtedy krakasy ją najczulsze...

— Tak. Ale w takiej scenarii łatwo o niespodziankę. Trzeba być uważnym i jednocześnie czujnym, a nade wszystko przewidującym.

— Zaczyna się przejaśniać, a rano było pochmurno...

— No, niestety, będzie pogoda, ale mimo to postaram się

na tegorocznym wyścigu przekroczyć kreskę, jak kolarze nazywają metę w ścisłej czołówce.

— Jakże się pierwsze wrażenie z etapu dookoła Warszawy?

— Myślę, że tegoroczny wyścig rozegra się bonifikacyjnie. Ja zaś lubię akcje żywiołowe, dynamiczne. Utyłowani kolarze nie zawsze kwapią się do walki. Wszystko zdaje się odkładać na finisz. Kontrolują tylko sytuację. Szalenie trudno przeprowadzić skuteczną ucieczkę.

Miał niespodziankę sprawiła mi rodzina, która przyjechała z Elku z kwiatami i oczekiwała mnie na mecie w Warszawie. No i moja narzeczona Ewa. — Właśnie to ona...

— Przepraszam, młodo panią poznać. Od dawna się zna?

— Od pięciu lat. Jestem warszawianką. Pojechałam w czasie wakacji na Mazury i w Gołdapi po raz pierwszy zobaczyłam Czarka. Od tego czasu jestem jego najwierniejszym kibicem.

— Formuje się już kolarzka kawałkada do wyjazdu. A zatem ostatnie pytanie: czy jest pan przesydny, czego panu życzyć?

— Przesydny nie jestem, ale chyba jako jedyny w wy-

cigu wiozę ze sobą maskotkę. Tu pod siodełkiem, proszę zobaczyć... mały słoń, prezent od Ewy. Przy okazji proszę pozdrówić moją rodzinę w Elku i wszystkich sympatyków kolarstwa w Suwałkach. Chęć podkreślić, że jestem członkiem PRIM Elku i klubowi temu wiele zawdzięczam...

Kolarze wyruszyli na start ostry. Koniec kawałkady zamyka Cezary Zamana, a tylko dlatego, że na krawężniku ulicy stała pani Ewa i przeżywała mu życzenia pomyślnej jazdy.

My też...

L. TARASIEWICZ

Sztuczna krew

Biochemicy austriaccy z Linzu są twórcami preparatu zastępczego krwi, który — ich zdaniem — pod wieloma względami przewyższa prawdziwą. Będzie można ją miazgować cały rok, a więc znacznie dłużej niż naturalną, której czas konserwowania nie może przekraczać 6 tygodni. Zaletą preparatu jest to, że można go stosować u pacjentów o różnych grupach krwi.

Preparat przechodził jeszcze okres niezbędnych prób. (P)

Po biennale fotograficznym w Kielcach

Cztery razy Wołkow

Czerwone Bagna, rozlewiska Narwi i Biebrzy, odchodzące w przeszłość pejzaże to stały temat jego fotografii.

WIKTOR WOŁKOW należy do najbardziej znanych białostockich mistrzów obiektywów. Pokazywał swoje prace wielokrotnie na wystawach indywidualnych i zbiorowych. Kilka lat temu Krajowa Agencja Wydawnicza opublikowała wydanie albumowe jego fotografii artystycznej. Wiktor Wołkow figuruje także, wśród innych znakomitych kolegów „po fachu” — w „Historii polskiej fotografii”, został też wpisany do kolejnej edycji „Who is who”. Na co dzień pracuje w Miejskim Biu-

rze Planowania Przestrzennego w Białymstoku, sporządza dokumentację starych dzielnic miasta.

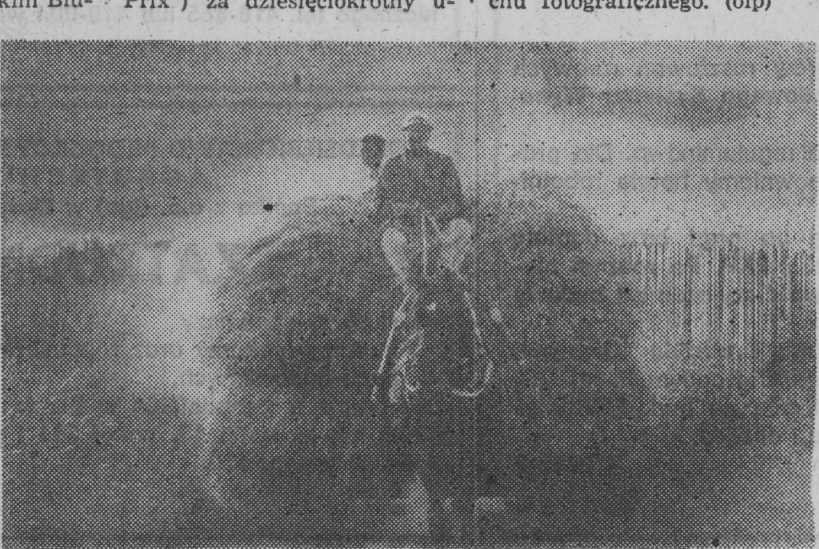
Niedawno powrócił z XI Biennale Krajobrazu Polskiego w Kielcach, przywoząc ze sobą cztery nagrody. Został laureatem tej imprezy w dwóch grupach. Otrzymał nagrodę za fotografie z cyklu „Piękno krajobrazu” oraz za slajdy na temat „Park Narodowy — Wisna, Łato, Zima”.

Polska Federacja Stowarzyszeń Fotograficznych uhonorowała go również dyplomem, medalem za pięciokrotne uczestnictwo w biennale i statuetką (takie fotograficzne „Grand Prix”) za dziesięciokrotny u-

dział. Wiktor Wołkow, jak sam mówi, pobił bowiem rekord wytrwałości uczestniczenia w kieleckich biennale — na jedenaście imprez jego prace były wystawiane dziesięciokrotnie i dziesięciokrotnie nagradzane.

Poniżej w roku bieżącym świat obchodzi 150-lecie wyznaczenia fotografii, dlatego też XI Biennale w Kielcach miało szczególnie uroczysty charakter. Oprócz wystawy prac najwybitniejszych polskich fotografów zorganizowano ogólnopolskie sympozjum fotograficzne pt. „Krajobraz”, w którym uczestniczyli mistrzowie obiektywów, teoretycy, krytycy i animatorzy ruchu fotograficznego. (olp)

Jedną z nagrodzonych fotografii Wiktora Wołkowa.



Bez fanfar i wstęp

OŻYWIENIE w doświadczeniach białostocko-grodzińskich widoczne jest, na co dzień. Jedzą do siebie ze sobą artystyczne zawodowe i amatorskie, delegacje zakładów pracy i naukowców. Uścisną dłonie po jednej lub drugiej stronie granicy — przestał być wymieniany wyłącznie między oficjalnymi delegacjami działaczy i aktywów.

Nie ma tak dobrze jednak, żeby nie było byle leń. Nabiera rozmachu działalność kulturalna oświatowa wśród Polonii białostockiej. Młodzi Polacy są znakomici polscy

mowy. Brak im przede wszystkim podrećników szkolnych.

Przed kilkoma dniami przebywał w Instytucie Kształce-

sie nauczania języka białoruskiego na Białostocku i polskiego w Obwodzie Grodzieńskim.

Delegacja białostocka nie przybyła z pustymi rękami. Zainicjowana przez Wojewódzką Bibliotekę Pedagogi-

Elementarz dla sąsiedzi

nia Nauczycieli w Grodzie dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej Instytutu z Alicją Euzeniową i Ireną Kosteką z Filii w Hajnowce. Głównym celem wizyty było podpisanie umowy o współpracy między biblioteką pedagogiczną grodzieńską i białostocką, wyrażenia doświadczeń w zakre-

cieżną zbiorów podręczników szkolnych zaowocowała. Przekazano grodzieńskiemu Instytutowi Doświadczenia Nauczycieli 5202 podręczników do nauki języka polskiego w zakresie szkoły podstawowej i Instytutu, w porozumieniu z Polskim Stowarzyszeniem Kształcenia i Wychowania im. Mickiewicza dostarczył je do

Ranking menedżerów

Wyniki uzyskane w działalności produkcyjnej, wskaźniki ekonomiczno-finance (wraz z eksportem) stanowiły kryterium współzawodnictwa kierowników przedsiębiorstw, zainicjowanego przez Wydział Społeczno-Ekonomiczny i Rolny KW PZPR w Białymstoku. Ocena objęła również promowanie inicjatyw gospodarczych na rzecz rynku oraz działalność dyrektorów w organizacjach i stowarzyszeniach zawodowych, naukowych, społecznych i regionalnych.

DO RYWAŁIZACJI stał się szefowie zakładów przemysłowych, budowlanych, handlowych oraz jednostek branż rolnospożywczej. Ocenił wykonanie zadań w 1988 roku, produkcję eksportową, a także kształt działań organizacyjnych w reformowaniu i kierowaniu przedsiębiorstwem. O uzyskanych efektach wypowiedzieli się: NBP, Izba Skarbowa, PTE, PIHZ oraz KM PZPR w Białymstoku.

Tegorocznymi laureatami współzawodnictwa zostali: **Tadeusz Szostek** — dyrektor Białostockich Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Biazeł”. Jego fachowość i zmysł organizatorski zaowocowały m.in. uruchomieniem produkcji odbiorników telewizyjnych, a także aparatury medycznej wytwarzanej wspólnie z firmą „Simonsen”. Dyrektor Szostek współzawodniczył też w działaniach na rzecz powstania Białostockiego Centrum Elektroniki. Jest przewodniczącym Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji.

Włodzimierz Ostrowski — dyrektor Fabryki Wyrobów Runowych „Biruna” w Białymstoku. Cechuje go szczególna umiejętność stwarzania atmosfery dobrej pracy, jak również przewidywania skutków podejmowanych działań. Ma na koncie trafne przedsięwzięcia. Nowy zakład produkcji przędzy i wyrobów runowych powstał z własnych środków; pozwoli „Birunie” niezależnie się od importu; **Michał Klimowicz** — prezes Zarządu Wojewódzkiej Odrzeźwowej Spółdzielni Pracy im. M. Nowotki „Bielko”. Opartym na wieloletnim doświadczeniu w pracy w spółdzielni, pod jego kierunkiem wyniki gospodarcze są one w czołowej produkcji województwa. Z inicjatywy M. Klimowicza firma przybędzie nowa specjalność — powstaje „automatyczny” oddział o docelowej zdolności produkcyjnej pół miliona męskich koszul rocznie. Prezes jest członkiem Egzaminacyjnej i przewodniczącym Komisji Ekonomicznej KW PZPR;

Andrzej Kuchniński — dyrektor Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty”. Juror, oprócz systematycznie rosnących wyników produkcyjnych i ekonomicznych przedsiębiorstwa, wysoko ocenili starania, dzięki którym „Fasty” mogły uruchomić produkcję wielu nowych wyrobów, rozwinąć eksport i pozyskać kolejne rynki zbytu;

Stanisław Mazurek — dyrektor Siemiatyckich Zakładów Obuwia. Wykazał się m.in. aktywnością w rozwiązywaniu problemów produkcyjnych; dzięki temu np. sprawdziły się wiezi kooperacyjne, w wyniku których SZO zdołał deficytowe półfabrykaty pozyskać (w województwie i poza nim) skór surowych z przeznaczeniem ich głównie do wytwarzania obuwia na zaopatrzenie rynku;

Antoni Skarżyński — dyrektor Białostockich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Dobry organizator, umiejętnie angażujący kadry do wprowadzania nowych technik i technologii. W efekcie przybyło wyrobów przez niego przygotowanych się do uruchomienia w 1990 roku do działu produkcji soków dla dzieci „Bobo-Fruit”;

Grzegorz Szukiewicz — dyrektor Fabryki Przędzów i Uchwyłów „Biał”, największego eksportera w regionie. Wykazuje troskę o innowacyjność i nowoczesność rozwiązań zarówno technologicznych jak i organizacyjnych. Pod względem rezultatów ekonomicznych „Uchwyty” znacząco wyprzedzają pozostałe zakłady województwa;

Tadeusz Jaworowski —

Jerzy Dąbrowski — dyrektor Zakładów Przemysłu Włókiennego im. E. Piłata w Wasilówie. Rozsądnie kieruje i odważnie wyciąga kierunki rozwoju fabryki. Unowocześnia zespołowe formy pracy, wprowadza komputeryzację, a w konsekwencji zmienia strukturę organizacyjną. W roku ubiegłym E. Piłat „doszpeciła” na rynku nową asortymentową linie narzutowych, a także ich ilość sprzedana na Białym Wschodzie. W grupie eksporterów zwyciężył;

Grzegorz Szukiewicz — dyrektor Białostockich Zakładów Przemysłu Włókiennego im. Sierżana w Białymstoku;

Józefowi Makarce — dyrektorowi Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych;

Uchwała Komitetu Wojewódzkiego PZPR z marca 1988 r. precyzowała zadania (powierzone Instancjom i organizacjom partyjnym) w umacnianiu przedsiębiorstwa, jako podstawowych ogniw reformowanej gospodarki. Współzawodnictwo kadry kierowniczej jest realizacją postanowień tej uchwały — powiedział sekretarz KW partii w Białymstoku, Józef Grajewski podczas uroczystego podsumowania konkursu — Tegoroczne wyróżnienia przyznano po raz pierwszy. Chcemy, aby stały się one obrazem do corocznych spotkań z wybitnymi liderami życia gospodarczego naszego województwa.

LUCYNA CIEPIEL

GINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Łomży

ZATRUDNI

natychmiast pracowników:

- ▼ szefa kuchni
- ▼ zastępcę szefa kuchni
- ▼ kucharzy
- ▼ kelnerów
- ▼ szatniarza (agencja)
- ▼ aparatu napoi bezalkoholowych

Pracownikom zapewnią się wynagrodzenie w wysokości 80 tys. zł.

Blizszych informacji udziela się w biurze Sp-ni.

k 2225-1

PRACA

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „GEPA” zatrudni natychmiast na nowych – bardzo atrakcyjnych warunkach placowych – szwaczki, informatyki, udzielamy w siedzibie przedsiębiorstwa: Białystok, ul. Dzielności 71 (dojazd autobusami MPK 6, 11, 15) w godz. 8-15.30.

▼ k 2317-0

ZAKŁAD Tworzy Sztucznych zatrudni kobiety rencistów. 431-246, Dąbrowska 56, tel. 3473-1 TOKARZA przynajm. 418-012.

▼ k 3499-1

PRZYJMIĘ emeryta, rencista do przyuczenia zawodu – stolarstwo. Supraśl, Cegielniana 1. g 3512-1

PRZYJMIĘ emeryta, rencista do przyuczenia zawodu – stolarstwo. Szymanowski 4. g 3512-1

PRACOWNIKÓW do zakładu uroczliwego zatrudni. Białystok, ul. Jarosławska 12. g 3512-1

ZATRUDNI spawacza elektrycznego, ślusarza inwalidę. g 3512-1

ZATRUDNI blacharza, lakiernika, ucznia. Korzeniowski 11. g 3512-1

MECHANIK samochodowego i ucznia zatrudni Mercedes-Service. Gwarantujemy dobre warunki placowe i socjalne. Zgłaszaj się tel. 413-015. g 3534-1

ROZNE

TELEWIZOR kolorowy „Elektron” 8-letni – sprzedam. Tel. 720-326. g 3472-1

POŁONEZY 1989 i 1982 – sprzedam. Głębokie 25-57. p 518-0

TELEWIZOR „Elektron” 720-326 – sprzedam. Tel. 277-23 (p 16).

▼ k 3474-1

ZETORA 7245 dwupiętrowy nowy zamieszkały na 7211 nowy Pielonchowski, Podatki Dute 4, 18-215 Kolański, woj. łomżyński. p 518-0

Wyrazy głębokiego współczucia

Ob. Ob. Barbare i Eugeniuszowi

OMCJANUKOM

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd, Związek Zawodowy i współpracownicy Zakładu Mechaniki Spółdzielni Pracy w Białymstoku

k 2663-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Helenie Marynowicz

z powodu śmierci

MEŻA

składają:

KZ PZPR, koleżanki i koledzy „Spółem” PSS w Białymstoku

k 2672-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Stanisławie Pasieka

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku

k 2678-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Kol. Leonowi Filipowiczowi

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja, POP, NSZZ i współpracownicy PEUM

k 2689-1

Wyrazy głębokiego współczucia

adw. Annie Sobolewskiej-Nazarczyk

członkini Zespołu Adwokackiego Nr 3 w Białymstoku z powodu zgonu

OJCA

składają:

Okręgowa Rada Adwokacka w Białymstoku oraz koleżanki i koledzy z Zespołu Adwokackiego Nr 1 i 2 w Białymstoku

k 2671-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Kol. Annie Kosickiej i Elżbiecie Mazurczyk

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja, POP, NSZZ oraz współpracownicy DO PHSR „Agrom” w Czarnej Białostockiej

k 2677-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Jadwidze Jurczak

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku

k 2679-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Ryszardowi Jackowiakowi

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Lasów Państwowych w Białymstoku

k 2670-1

DYREKCJA FABRYKI MASZYN SPOŻYWCZYCH „SPOMASZ” w BIAŁYMSTOKU

ul. Nowosielska 6

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klas I na rok szkolny 1989/1990 do przykładowej szkoły zawodowej o 3-letnim okresie nauczania na kierunki:

- ▼ ślusarz (chłopcy)
- ▼ spawacz (chłopcy)

Jednocześnie informujemy, że podania odośnie przyjęcia do szkoły należy składać w Zespole Szkół Budowlanych – Antoniuk Fabryczny 40.

Załączniki:

- podanie (z adnotacją do klasy „Spomasz”)
- dwa zdjęcia
- życiorys
- świadectwo ukończenia klasy VII i z półroczu VIII
- kartę zdrowia

Po ukończeniu ww. szkoły jest możliwość kontynuowania nauki w Technikum Wieczorowym.

k 2614-0

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 24 maja 1989 roku o godz. 10.30 w Sali Klubowej Domu Studenta Nr 2 przy ulicy Lubinieckiej 3 odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej

mgr and. med. Jolanty Świdorskiej

pt: „Odczynniki regulatory wzrostu kolonii granulocytarnych makrofagowych (GM) w przebiegu ostrej białaczki limfoblastycznej u dzieci”.

Promotor: prof. dr hab. Maciej Szmilowski

Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

k 2642-1

SERWIS telewizorów zagranicznych i krajowych. Przejście PAL, SECAM, video, UKF, HOKOMEX 233-23, ul. Pragi 7.

▼ k 3447-0

PAL-SECAM przeistaczanie. 359-58 inż. Szymkowski.

▼ k 3447-0

RTVC, magnetowid, komputery naprawy, przeistaczanie. Ułpina 24, Wojtowicz.

▼ k 2711-0

AUTOALARMY, inż. Sosnowski, Gedymina 21.

▼ k 2789-0

NAPRAWIAM maszyny do szycia. Henryk Rogowski, tel. 289-95.

▼ k 3509-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

adw. Mieczysława Stopy

członka Zespołu Adwokackiego w Białymstoku

składają:

Okręgowa Rada Adwokacka w Białymstoku i imiennie koleżanki i koledzy adwokatów członków Białostockiej Izby Adwokackiej

k 2657-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Walentynie Musko

z powodu śmierci

OJCA

składają:

współpracownicy Szpitala Miejskiego im. PCK w Białymstoku

k 3506-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Halinie Matwiejczuk

z powodu zgonu

MATKI

składają:

Zarząd, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy Zakładu Mechaniki Spółdzielni Pracy w Białymstoku

k 2658-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Zofii Truskalskiej

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja, POP, Zw. Zawodowy i współpracownicy Białostockich Zakładów Drobnikarskich w Białymstoku

k 2656-1

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych

WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI

OGŁASZA KONKURS

NA DYREKTORA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO

w Porytem Jabłoń

W konkursie mogą wziąć udział kandydaci spełniający następujące kryteria:

- ▼ wykształcenie wyższe ekonomiczne, rolnicze, zootechniczne lub pochodne
- ▼ 8-letni staż pracy, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym w produkcji rolnej
- ▼ wiek do 50 lat

Osoby wyrażające chęć uczestniczenia w konkursie i spełniające ww. kryteria w terminie dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia w prasie powinny złożyć w Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, ul. Nowa 2 pokój 205 następujące dokumenty:

- zgłoszenie do konkursu
- kwestionariusz osobowy
- życiorys
- opinia z ostatnich 2 miejsc pracy
- zaświadczenie o stanie zdrowia
- odpis dyplomu ukończenia studiów

Warunki placowe do uzgodnienia na miejscu.

k 2361-1

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w BIAŁYMSTOKU

przystępuje do likwidacji zasobów dokumentacji archiwalnej z lat 1981-1983.

Wszyscy zainteresowani jej pozyskaniem, proszeni są o zgłaszanie się celem ewentualnego odbioru do dnia 30 czerwca br.

Po tym terminie dokumentacja zostanie zlikwidowana.

Blizsze informacje pod nr tel. 331-41, wewn. 221.

k 2639-0

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Białymstoku, ul. Ciołkowskiego 90

PRZYJMIĘ ZLECENIA

na wykonanie w 1989 r.

nawierzchni asfaltowych dróg, ulic i placów na gotowych podbudowach na terenie m. Białegostoku oraz w promieniu do 30 km z Wytwórni Mas Bitumicznych w Zaściankach i Knyssynie, po konkurencyjnie niskich cenach.

Informacji udziela Dział Budowy tel. 412-504 wewn. 11.

k 2412-1

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL” w Białymstoku

ZATRUDNI

▼ spawaczy

▼ monterów instalacji przemysłowych

Przedsiębiorstwo gwarantuje wysokie zarobki, pracownicy przedsiębiorstwa po nienagannym okresie pracy w kraju są typowani na budowy zagranicę.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Sekcja Kadry i Szkolenia PIP „Instal” w Białymstoku, ul. Orzeszkowej 32. Pokój 122, piętro I, tel. 416-707 wewn. 231.

k 2205-1

KOMUNIKAT

NACZELNIK MIASTA I GMINY W SUPRAŚLU

zawiadamia, że

na okres 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w godz. 8-15, w pokoju Nr 7 i 8 w gmachu Urzędu Miasta i Gminy w Supraślu wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt określania granic terenów budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego skoncentrowanego na osiedlu „Waryńskiego” w Supraślu w granicach następujących ulic:

- Kościuski, Waryńskiego, Nowy Świat i Cieliczańskiej.

W okresie zainteresowane instytucje i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące wymienionego projektu.

k 2674-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH w Łomży

18-400 ul. Mickiewicza 12
tel. 22-58 lub 54-07

PRACOWNIA PROJEKTOWA

PRZYJMIĘ ZLECENIA

na wykonanie prac projektowych w zakresie branż:

- konstrukcyjnych
- instalacji sanitarnych (oczyszczanie ścieków)
- instalacji elektrycznych
- drogowych

k 2224-0

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH w ELKU

19-300 ELK, GEN. WŁ. SIKORSKIEGO 7,
TEL. 43-23

ogłasza zapisy

uczniów do klas pierwszych na rok szkolny 1989/90

I. DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ na kierunku:

- ▼ murarz
- ▼ technolog robót wykończeniowych
- ▼ cieśla
- ▼ elektryk
- ▼ monter instalacji budowlanych
- ▼ mechanik pojazdów samochodowych
- ▼ betoniarz-zbrojarz

Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej trwa trzy lata.

Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwach budowlanych otrzymują miesięczne wynagrodzenie:

- w klasie I — 5.500,— + 20% premii
- w klasie II — 5.900,— + 20% premii
- w klasie III — 6.700,— + 20% premii

Na kierunku betoniarz-zbrojarz płać wyższe o 30%.

Każdy uczeń otrzymuje bezpłatne ubranie robocze oraz codzienne bezpłatne posiłki regeneracyjne. Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają zapewnioną pracę na budowach prowadzonych w Elku i na terenie woj. suwalskiego, oraz prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego, gdzie mogą uzyskać tytuł technika budowlanego.

Wszystkim uczniom zamieszkałym w szkole zapewnią miejsce w internacie.

II. DO TECHNIKUM BUDOWLANEGO

- ☆ o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów szkoły podstawowej, nauka trwa 5 lat. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, fizyka.
- ☆ o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów ZSZ, nauka trwa 3 lata. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, zarys budownictwa ogólnego.

Wszystkim uczniom zamieszkałym w szkole zapewnią miejsce w internacie.

Dyrekcja

k 2695-0

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA URODA” ZATRUDNI

w Warszawie przy ul. Szwedzkiej 20
Dzielnica Praga Północ

▼ techników mechaników na stanowiskach:

- ▼ ślusarzy
- ▼ tokarzy
- ▼ szlifiery
- ▼ frezerów

▼ techników elektryków — elektroników z uprawnieniami SEP do 1 kV.

Bardzo dobre warunki placowe.

Na terenie Zakładu stołówka i bufet.

Fabryka dysponuje zakwaterowaniem — miejsce w hotelu.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Działu Spraw Pracowniczych Fabryki Kosmetyków „Pollena-Uroda” w Warszawie, ul. Szwedzka 20, I piętro, pokój nr 51, telefon centrala 19-50-81 wewn. 255 lub bezpośredni 18-43-10.

k 2332-0

Co, gdzie, kiedy?

TEATR W BIAŁYMSTOKU

III Ogólnopolskie Spotkania Teatrów Lalek

— „Białka z przysięgami” (19.30, 9.30, duża scena Teatru Dramatycznego).

— „Białka o Kasal i drzewie” (19.30, 9.30, duża scena Teatru Dramatycznego).

KINA

— „Północ” — „Przemienienie z wiatrem” (USA, 1. 12) godz. 11, 19.30 i 20.

— „Ton” — „Uciekinierzy” (franc. 1. 12) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006,

SPORT



Jagiellonia - Górnik Włb. 2:0

Tylko za dwa...

Pod znakiem remisów

Chuligani rozrabiają

Drugie zwycięstwo w rundzie wiosennej odniósł w lidzie piłkarze Jagiellonii, wygrywając 2:0 z Górnikiem Wałbrzyskim. W 24 min. i 15 min. zdobyli bramki Stanisław Bukasza i Szymon Wójcik.

Sędzią: Stanisław Bukasza (Katowice). Widzów 10 000 (według kolektora).
GOLIE: Bukasza (24 min.), Wójcik (15 min.).

Relacje rozpoczęły od stanu dużej przewagi Jagiellonii. Po niepowodzeniu w rundzie jesiennej, na stadionie Gwardii „przepręchano” z trenerami i totalnej krytyce ze strony kibiców. W 15 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 24 min. Bukasza drugi gola. W 30 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 35 min. Bukasza drugi gola.

W 35 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 40 min. Bukasza drugi gola. W 45 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 50 min. Bukasza drugi gola.

W 55 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 60 min. Bukasza drugi gola. W 65 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 70 min. Bukasza drugi gola.

W 75 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 80 min. Bukasza drugi gola. W 85 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 90 min. Bukasza drugi gola.

W 95 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 100 min. Bukasza drugi gola. W 105 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 110 min. Bukasza drugi gola.

W 115 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 120 min. Bukasza drugi gola. W 125 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 130 min. Bukasza drugi gola.

W 135 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 140 min. Bukasza drugi gola. W 145 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 150 min. Bukasza drugi gola.

W 155 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 160 min. Bukasza drugi gola. W 165 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 170 min. Bukasza drugi gola.

W 175 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 180 min. Bukasza drugi gola. W 185 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 190 min. Bukasza drugi gola.

W 195 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 200 min. Bukasza drugi gola. W 205 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 210 min. Bukasza drugi gola.

W 215 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 220 min. Bukasza drugi gola. W 225 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 230 min. Bukasza drugi gola.

W 235 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 240 min. Bukasza drugi gola. W 245 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 250 min. Bukasza drugi gola.

W 255 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 260 min. Bukasza drugi gola. W 265 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 270 min. Bukasza drugi gola.

W 275 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 280 min. Bukasza drugi gola. W 285 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 290 min. Bukasza drugi gola.

W 295 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 300 min. Bukasza drugi gola. W 305 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 310 min. Bukasza drugi gola.

W 315 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 320 min. Bukasza drugi gola. W 325 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 330 min. Bukasza drugi gola.

W 335 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 340 min. Bukasza drugi gola. W 345 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 350 min. Bukasza drugi gola.

W 355 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 360 min. Bukasza drugi gola. W 365 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 370 min. Bukasza drugi gola.

W 375 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 380 min. Bukasza drugi gola. W 385 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 390 min. Bukasza drugi gola.

W 395 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 400 min. Bukasza drugi gola. W 405 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 410 min. Bukasza drugi gola.

W 415 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 420 min. Bukasza drugi gola. W 425 min. Wójcik zdobył bramkę, a w 430 min. Bukasza drugi gola.



Szybki Abdużaparow — ale...

Rozstrzygnie jazd indywidualną

Jak czują się pechowcy?

Szósty etap 42 Wyścigu Pokoju prowadził w sobotę z Cottbus do Halle i liczył 209 km. Był jednym z najdłuższych w tegorocznej imprezie. Jako pierwszy linię mety minął radziecki kolarz Dżamolidin Abdużaparow, lecz za nieprzyjemnym progiem toru jazdy został pozostawiony zwycięstwem i sklasyfikowany na ostatnim miejscu w grupie. Otrzymał również 1 min. kary. Z tego względu triumfem ogłoszony został Olaf Ludwig, który wyprzedził Uwe Raaba (obaj NRD). Trzeci był Francuz Jean-François Laffille, a czwartą pozycję zajął Zbigniew Spruch (Polska). Ekipa radziecka złożyła protest, który ma być rozpatrzony w godz. wieczornych przez dyrektora wyścigu.

Zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i drużynowej nie zaszły większe zmiany. Prowadzi rewelacyjny Paweł Szumant z Bułgarii, a w niebieżących kosztach drużynowych jadą jego kolezcy.

Wyniki VI etapu Indywidualne

1. O. Ludwig (NRD) — 5:37.42 (8 sek. bon.)
2. U. Raab (NRD) — 5:37.47 (10 sek. bon.)
3. J. Laffille (Francja) — 5:37.52 (8 sek. bon.)
4. Z. Spruch (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
5. F. Carvalho (Portugalia) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
6. J. Regec (CSRS) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
7. J. Halupczok (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
8. Z. Spruch (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
9. J. Regec (CSRS) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
10. J. Halupczok (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
11. Z. Spruch (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
12. J. Regec (CSRS) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
13. J. Halupczok (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
14. Z. Spruch (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
15. J. Regec (CSRS) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
16. J. Halupczok (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
17. Z. Spruch (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
18. J. Regec (CSRS) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
19. J. Halupczok (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)
20. Z. Spruch (Polska) — 5:37.57 (8 sek. bon.)

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą. W niedzielę kolarze mieli dzień odpoczynku. Północny etap 42 Wyścigu Pokoju ma już za sobą.

W ME judo

Polacy na podium

Medalową serię podczas mistrzostw Europy w Judo rozpoczął w Helsinkach RFAŁ KUBACKI w wadze 95 kg i 100 kg. Następnie BEATA MAKSYMOW wywalczyła brązowy medal w wadze ponad 72 kg. Kolejno na podium stała MARIA GONTOWICZ-SZALAS w wadze 56 kg na drugim miejscu i Joanna Mejdian również w wadze 52 kg na trzecim.

W ostatnim dniu o czym informujemy na str. 1 BEATA MAKSYMOW w kat. open zdobyła srebrny medal, a MAŁGORZATA ROSZKOWSKA, debiutująca z tak poważnej imprezy, przewyższyła z Helsinek do Białegostoku brązowy medal.

Oto bilans startu reprezentacji Polski w mistrzostwach Europy w Judo. Najbardziej efektywny start polskich sportowców w ostatnich latach w imprezie tak wysokiej rangi.

Małgorzata Roszkowska, nieopierająca jeszcze w startach w tak poważnej imprezie, a jednak zdobyła medal, brązowy w wadze 48 kg. Stąd na podium obok tak znanych zawodniczek, jak Cecilie Nowak z Francji i Kartin Briggs z Wielkiej Brytanii.

Redakcja Sportowa PAP połączyła się z Hotelem Olympia w Helsinkach, gdzie mieszka nasza ekipa. Oto co powiedzieli w rozmowie telefonicznej: Jacek Skubis (trener reprezentacji judo) — po raz drugi w historii naszego kobiecego judo zdarzyło się, że z mistrzostw Europy wracamy z pięcioma medalami. Tak było dwa lata temu w Paryżu, choć we Francji mieliśmy i złoty medal. Tym razem nasza dziewczęta zdobyła złoto, a za to wyprzedziły ją Kubacki. Razem mamy więc sześć medali i w tym kontekście trzeba traktować nasz sukces.

Zaskoczenia nas decyzyjnie arbitrowi przyznajac zwycięstwo późniejszej mistrzyni Europy, Cecilie Nowak w walce z Małgorzatą Roszkowską. Polka już w 15 sek. zdobyła tylko w walce z Francuzką i przez 2 min. była w finale. Rywalka wówczas wyprzedziła stracie, o czym m.in. zawodził brak doświadczenia naszej zawodniczki. Tym niemniej uważamy, że Małgosia nie przegrała walki. Potem odbiła sobie to niepowodzenie w pojedynku o medal brązowy.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W Tokio Srebrnolotny złoty medalista olimpijski Carl Lewis (USA) wygrał bieg na 100 m podczas mistrzostw w Tokio. Jestem bardzo zadowolony z osiągniętego wyniku. W drugim tygodniu startów na obywateli tym stadionie. Moim tegorocznym zadaniem jest pokonanie bariery 9,90 w biegu na 100 m oraz wynik 20 sekund w 60 sekundach. W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

W tabeli prowadzi RFA przed Polską, a za nimi 6 pkt., Polska, Albania i Szkocja po 4 pkt.

Z LZS-u do Senatu?

Rozmowa z prof. dr. hab. Marianem Szmatowiczem, kierownikiem Kliniki Ginekologii, dyrektorem Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety AM w Białymstoku, przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej, kandydatem na senatora PRL.

— Panie profesorze, o pana sukcesach naukowych głośno jest nie tylko w całym kraju, ale i poza jego granicami. Ile dotąd urodziło się dzieci z próbki?

— Na litosie boska, proszę zostawić tę próbówkę. Ile razy słyszę to typowo dziennikarskie określenie, to mi się robi tuż przed oczami. O leżenie bezpłodności, najogólniej rzecz biorąc, a dzieci takich jest już kilkanaście.

— W takim razie porozmawiamy o innych sprawach. Wywiad z panem ukazuje się na kolumnie sportowej, a więc pomówmy teraz o sporcie. O ile nam wiadomo, ta dziedzina życia nie jest i nie była panu obca.

— To prawda. W młodości skakałem wzdłuż, biegłem średnie dystanse i uprawiałem siatkówkę. Większych sukcesów raczej nie zanotowałem, ale jak na owe czasy wyników swoich nie musiałem się wstydzić. We wczesnych latach pięćdziesiątych występowałem w reprezentacji województwa białostockiego, w barwach Ludowych Zespołów Sportowych Pamiętam, że skończyłem metr i bodaj sześćdziesiąt pięć centymetrów, stylem kalifornijskim. Potem już w Warszawie, jako że mam wzrostu 185 cm grałem w warszawskim klubie Ogniwo w siatkówkę.

— A dzisiaj? Sylwetkę ma pan sportową, jest pan szczupły, trzyma się świetnie...

— Dzisiaj w pierwszym rzędzie jestem sportowcem kibicem. Wspólnie z trzema kolegami założyliśmy prywatny klub kibica, który nazwaliśmy „U Michała”. Kiedy w telewizji ma być transmisja jakiegos znaczącego meczu piłkarskiego, zbieramy się właśnie u niego, ze stosownymi mekskami, biletami wstępu. Kobiety do naszych sejsi nie są dopuszczane.

— W grę wchodzi tylko telewizja?

— Nie tylko. Na mecz Jagiellonii też chodzę, o ile mam czas.

— Właśnie. Jest pan nie tylko naukowcem i praktykiem w dziedzinie medycyny, ale także działaczem społecznym. Między innymi piastuje pan nie tylko zastępcę, bo w pierwszym rzędzie chyba pracochłonna i czasochłonna funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Z naszych statystyk wynika, że w trakcie pańskich kadencji, zresztą nie pierwszej, sport i kultura fizyczna częściej niż dawniej były tematami sejsi.

— To panowie tak mówicie, ale jest mi miło, jeśli to rzeczywiście prawda.

— Prawda. W tym czasie Jagiellonia awansowała do pierwszej ligi piłkarskiej.

— Bez przesady, jakaś moja w tym zasługa? To świetny i cenny sukces kolekcjonisty.

— Możliwe, ale są też ciekawe liczby. W trakcie pańskich kadencji oddano w województwie 20 sal gimnastycznych, podczas gdy wcześniej tylko 5. To już nie może być przypadek.

— No no, aż tyle?

— Aż tyle. Widocznie sport głęboko zapadł panu w serce.

— Jestem lekarzem i rozumiem, że bez sportu zdrowia nie ma. A u nas ostatnio w sporcie masowo nie najlepiej się dzieje. Kiedyś, pamiętam, były odznaki „Sprawdy do Pracy i Obrony”. Młodzież rywalizowała ze sobą, posiadała czegoś takiego było niemal konieczne, świadczyło o sprawności fizycznej. Mówię, że nie jest się fajtą i łamagą. Czy ktoś z młodych ludzi o czymś takim teraz słyszał?

— To prawda, raczej nie słyszał.

— A szkoda. Ja, na przykład, w moim wieku sportu nie mogę traktować zbyt serio, ale kiedy mam chwilę czasu, biorę Bartka, mojego wnuka, i kopię mu sobie piłkę na murawie.

— To jedyna pańska obecna rekreacja sportowa?

— Wcale nie. Jestem od dziesięcioleci lat zapalonym wędkarzem. W końcu to także sport i z pewnością bardziej zdrowy od szachów, nie obrażając szachistów. Co więcej, kontakt z naturą, fizycznie jest trochę z kłopotem. Rzućcie białą spinningową wymaga sprawności fizycznej, nie było jakiejś, a także sporty umiejętności manualnych. Ale kontakt z przyrodą jest to rzeczywiście najważniejszy.

— Z przyrodą, która powoli ginie?

— Jeśli chodzi o samą Białostocką, to jeszcze nie jest z tym najgorzej. W tej dziedzinie obowiązują oczywiście prawa naczyni polonijnych. Dymy ze Śląska zatruwają nie tylko Katowice, ale również opady siarki są u nas stosunkowo najmniej, grubo poniżej dopuszczalnych norm. Z wodą też nie jest źle. Jeśli w 1991 roku zostanie oddana do użytku białostocka oczyszczalnia ścieków, praktycznie zakończony etap walki o czystość wojewódzkich wód.

— Jeśli, naturalnie, nie podtruje ich jakieś inne województwo.

— No cóż, na to nie mamy wpływu.

— Ale pan, jeśli zostanie senatorem, w jakiś sposób chyba będzie mógł na to wpłynąć?

— Być może. W każdym razie wolę mówić za Hanuszkiem — obiecuje, że niczego nie będzie obiecywał. Jeśli zostanie wybrany do Senatu, będzie robił to w pierwszym rzędzie, co wynika z konstytucyjnej roli tej instytucji.

— Tym niemniej ma pan jakieś własne hasło wyborcze?

— Oczywiście. Moja dewiza jest: Szczęśliwe macierzyństwo, zdrowa rodzina, demokratyczna nowoczesna Polska, bogata Białostocka.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał: JANTAR

Fot. ZDZISŁAW RYNALEWICZ

AZS - Piotrcovia 33:25 i 27:21

Dotrzymywali kroku tylko do przerwy

Przed sobotnio-niedzielnymi meczami II ligi sympatyczny piłkarz rezerwowy AZS Białystok nie wyobrażał sobie zwycięstwa. Rywalem była przecież zdecydowanie ostatnia drużyna tabeli Piotrcovia Piotrków Trybunalski, a chociaż akademicy nie zachowywali, to jednak wygrali te pojedynki 33:25 (19:13) i 27:21 (14:14). Bramki dla AZS zdobyli: Kosiński, R. Lange, 10. D. Lange i Kosiński — po 7, Mastowski, Fiedorow i Gryc — po 3, w niedzielę i R. Lange, 8. Kosiński i Mastowski — po 2, Sorko, Kallnowski i Pytel — po 2, Fiedorow — 1. W Piotrcowii natomiast zdobyli: Celnog — 6, w rewanżu — Sienkiewicz — 5.

Obydwa mecze były do siebie bardzo podobne. Przez 15 minut trwała wyrównana gra „gół za gólem”. Po przerwie białostockanie zwiększali tempo i szybko zdobywali prowadzenie. W 41 min. na tablicy widniał remis 18:18, a w roli goniących występował akademicki. W ciągu następnych 4 minut gospodarze zdobyli jednak 4 bramki, a stracił tylko jedną. Goście, którzy grał praktycznie bez zmian, szybko zaczęli sły. Ostatnie minuty, to już przysłowiowa gra do jednej bramki.

W rewanżu opór Piotrkowian trwał do 37 min. Wówczas białostockanie doprowadzili do remisu 18:18, chociaż przegrany mają 12:16. W następnych minutach obaj prowadzenie i pewnie wygrali i całe spotkanie.

W sobotę i niedzielę białostockanie popełnili wiele skrajnych błędów, niebyleż szczerza mieli defensywę. Niemniej wygrali i punkty meczu zdobyli. Do końca rozgrywek coraz bliżej.

Pozostałe wyniki: Włókniarz Pabianice — Gwardia Kozalin 35:19 (21:11), Stal Mielec — AZS Warszawa 28:21 (23:16), Stal Gorzów Wlkp. — Ostrovia Ostrow Wlkp. 24:20, 22:17, Grunwald Poznań — Spółnia 21:24 i 31:20.

1. Stal M. 32 42 73